

Jak co roku w średniej szkole...



Inicjatywa prof. J. Siudaczyńskiej-Babicz z 2007 roku trwa nieprzerwanie jedenaście lat. Licząc dwa spotkania rocznie odbyło się więc około 22 spotkań towarzyskich przy muzyce, kawie i słodyczach. Wspominkom nie ma końca, tych smutnych związanych z odejściami i tych radosnych, sympatycznych niczym koło karuzeli wesołego miasteczka z muzyką w tle, spotkania absolwentów „średniej” szkoły



muzycznej - dzisiaj ZSM przypadło na słoneczny poniedziałek 8-go października i odbyło się w sali koncertowej szkoły o godzinie 17-stej. Zawitało około piętnastu osób gości (czyli absolwentów) i dwunastu solistów.

Niespożyta prof. J. Siudaczyńska powiedziała niespodziewanie - dosyć, teraz będę Was obserwować! Wyznaczyła następców do tej pięknej akcji. „Młodzież” dość wiekowa z ogromną tremą ale ma się wykazać... No i kłapa nastąpiła. Mało sprawnie było. Oczywiście nie ogarniemy tej

akcji w stylu naszej kochanej Profesor. Czas okaże co będzie dalej! Tymczasem młodzi artyści zaprezentowali swoje umiejętności o pięknym muzycznym smaku. Były to niecodzienne kąski i ciekawostki



muzyczne. Trójka młodych wokalistek przy akompaniamencie Zuzanny Lisieckiej zaprezentowała swe uroczę w barwie głosu o dosyć szerokim wolumenie. Młodziutka trębaczka Małgosia w towarzystwie mamy w roli akompaniatora (Magdalena Ochlik-Jankowska) zagrały wariacje na temat F. E. Bacha (syn wielkiego Johannes Sebastiana) J. Krumpfera. Podziwu godna koncentracja i piękny dźwięk instrumentu w



tak młodym wieku. Było to rarytasik tego popołudnia. Anna Bafia tegoroczna dyplomantka klasy fortepianu, zaprezentowała niezłe możliwości pianistyczne w etudzie - obraz g-moll S. Rachmaninowa. Wielką niespodziankę sprawił tego wieczoru duet skrzypcowy G. Kotlewska i W. Rogowski z Anną Mikolon przy fortepianie wykonując 5-cio częściową suitę D. Szostakowicza. Było to prawdziwe świedzielko, błyskało melodyką, ruchem i humorem całej trójki wykonawców. Suita zupełnie nie znana, a warta rozpowszechniania. Wielkie brawa p. Aniu. Część artystyczną



zakończyły wokalistki w tercecie zgrabnie rozpisanego szlagieru „Si señor” R. Sielickiego. Muzycznie bardzo udany wieczór. Dalej była kawa i pogaduszki. Koleżanka Barbara wkroczyła do akcji ze smakołykami. Jak każde spotkanie, tak i nasze ma swoje intymności, przygody, problemy. Prosimy wszystkich o wsparcie tematyczne. Obecnym problemem naszego zespołu - klubu, jest pełna mobilizacja. Zachęcamy się wzajemnie do spotkań oraz tematyki tych spotkań. Tym czasem prezentujemy skromną galerię foto wykonaną z koloraturowym rozmachem technologii smartfonowej Marzeny Prochackiej. Oczekujemy wszelkich propozycji tematycznych oraz przebiegu naszych spotkań z muzycznymi pozdrowieniem zarząd klubu. Zapraszamy wszystkich chętnych absolwentów na kawę z ciasteczkami 8-go stycznia (wtorek) 2019 roku.

Dyrekcja ZSM oraz zarząd w osobach
Anna Wolińska
Barbara Podciborska
Ryszard Ziółkowski